

Miesięcznik wydawany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 3
im. Jana Pawła II w Mińsku Mazowieckim od września 2004r.

Na Marginesie

Kwiecień
Nr 9/177

AKCJA
ŻONKILE
2021

Ósmoklasiści
przed
rekrutacją

Dzień Książki

Dzień Ziemi





Drodzy czytelnicy,

za nami miesiąc świętowania! Czy wiecie, że 12 kwietnia obchodziliśmy Dzień Czekolady? W związku z tym możecie poczytać o jej właściwościach, rodzajach, pochodzeniu i historii. Dajemy Wam także dwa przepisy na słodkości z czekoladą. W kwietniu także Ziemia miała swoje święto, zatem napisaliśmy o tym, co zagraża naszej planecie oraz co możemy robić i - na szczęście - coraz bardziej świadomie robimy, by ją uratować. Świętowaliśmy w tym miesiącu również Dzień Książki – były konkursy, głośne czytanie w zerówkach i debata w kl. 7c. Dodatkowo na łamach gazetki polecamy sobie nawzajem książki, które warto przeczytać – nauczyciele polecają uczniom, a uczniowie – nauczycielom. Przyjemnej majówki!

Wasze cenzorki

Agnieszka Kożuchowska

Izabela Saganowska

STOPKA REDAKCYJNA:

- **dziennikarze z kl. 7c** – Helena Kulma, Paula Rosołek,
- **dziennikarze z kl. 7d** – Magdalena Gągół, Agata Piętka, Oliwia Frydrychewicz, Wiktoria Miller, Wiktoria Dziechciarek
- **dziennikarze z kl. 7e** – Julia Bakula, Martyna Kozłowska,
- **dziennikarze z kl. 8a** – Igor Banaszek, Ola Kalinowska, Oskar Cholewiński, Dominik Sarna
- **dziennikarze z kl. 8c** – Weronika Bartnicka, Magda Kożuchowska, Milena Bąk, Michalina Saganowska, Wiktoria Jankowska, Maksym Wesołowski
- **okładka** – Oskar Cholewiński z 8a
- **współpraca** – p. Bożena Sawczuk

SPIS TREŚCI:

str. 3 – Akcja Żonkile 2021

str. 4-5 – 23 kwietnia – Dzień Książki

str. 6-7-8 – Uczniowie nauczycielom, nauczyciele uczniom (edycja książkowa)

str. 9 – VS (pani Grażyna Olczak i Łucja Czyżewska z 7c)

str. 10 – Dzień Ziemi – co i kiedy się odbywa?

str. 11 – Kultura dla klimatu

str. 12-13 Wywiad z panią Pauliną Woroncow (nauczycielką jęz. angielskiego)

str. 14-15 – Nasze bajkowe dziecięce marzenia

str. 16 – Powrót do dzieciństwa

str. 17 – Wiosenne wyzwania

str. 18 – 8 klasa – i co dalej?

str. 19 – Ósmoklasiści przed rekrutacją

str. 20-21 – Krok w stronę przyszłości – sonda z absolwentami

str. 22-23 – Czekolada też ma swój dzień

str. 24 – Przepis od uczennicy

str. 25 – Przepis od nauczycielki

str. 26 – Strona niemiecka

str. 27 - Natasha Preston – polecamy dzieła autorki

str. 28 – O Januszu Korczaku



AKCJA ŻONKILE 2021



78 lat temu w Warszawie na terenie getta wybuchło powstanie, było to dokładnie 19 kwietnia 1943 roku. Getto dla ludności żydowskiej zostało utworzone w

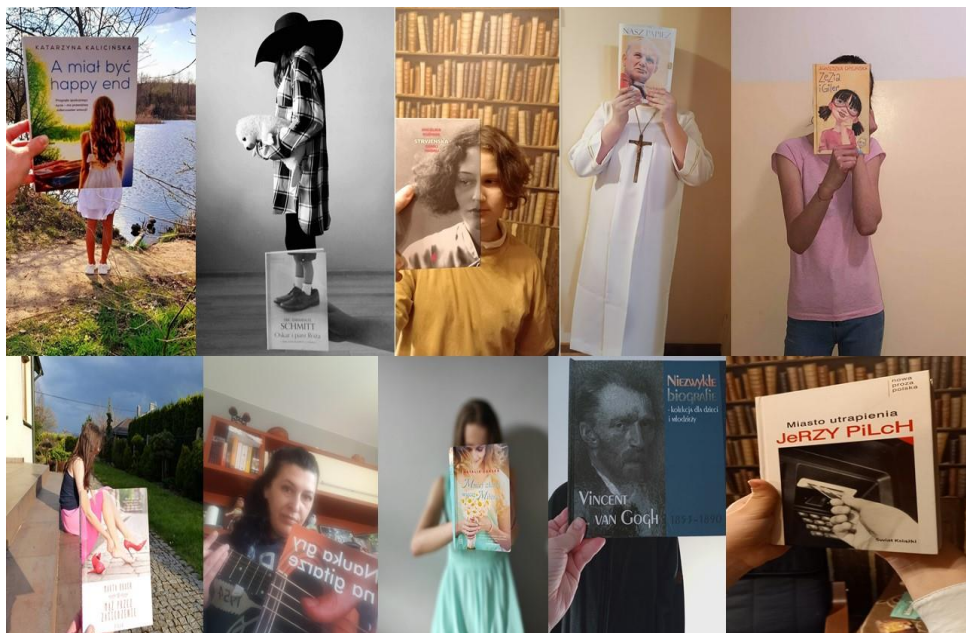
Warszawie 2 października 1940, a zamknięte i odizolowane od reszty miasta 16 listopada 1940. Było największym gettem w Generalnym Gubernatorstwie. Niemcy zamknęli tam ponad 400 tys. Żydów; dziesiątki tysięcy z nich zmarło z chorób i głodu. 22 lipca 1942r. Niemcy rozpoczęli deportację więźniów getta do obozu zagłady w Treblince. Zginęło wtedy niemal 300 tys. warszawskich Żydów. Jesienią 1942r. w tzw. getcie szczytkowym pozostało już tylko około 60 tys. Żydów. Byli to głównie ludzie młodzi i w sile wieku, bez rodzin, zatrudnieni w niemieckich warsztatach produkcyjnych, tzw. szopach. W tych warunkach, gdy nie pozostawało już nic do stracenia, wśród żydowskiej młodzieży narodziła się myśl o zbrojnym oporze.

Nasza szkoła w tym roku włączyła się w obchody upamiętniające 78. rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim. W poniedziałek – 19 kwietnia – na lekcjach w kl. 1-8 zostały wykorzystane materiały edukacyjne z Muzeum Polin. Uczniowie klas 1-3 wysłuchali opowiadania Justyny Staneckiej „Pamięć drobinek” i przenieśli się w fantastyczny świat leśnych istot, które się nawzajem wspierają i ratują w potrzebie. Uczniowie klas 4 dzięki „Historii z pewnej ulicy” Justyny Bednarek poznali problemy ludności żydowskiej w czasie okupacji oraz losy dziecięcych bohaterów i ich rodzin. Siódmoklasiści i ośmioklasiści obejrzel film „Muranów – Dzielnica Północna” w reżyserii Łukasza Kamila Kamińskiego. Materiał opowiadał historię Muranowa, dawnej dzielnicy żydowskiej w Warszawie i jej mieszkańców. Poza tym wielu uczniów i nauczycieli wykonało i nosiło przypięte papierowe żonkile będące symbolem pamięci o bojowniczkach i bojownikach powstania.

Magdalena Gągól, 7d

23 KWIETNIA – DZIEŃ KSIĄŻKI

Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich to coroczne święto ustanowione przez UNESCO, obchodzone od 1995 roku po to, by promować czytelnictwo, edytorstwo i ochronę dóbr intelektualnych, czyli praw autorskich. Święto przypada 23 kwietnia i nie jest to data wybrana przypadkowo – tego dnia w roku 1616 zmarł autor “Don Kichota” – Miguel de Cervantes oraz najwybitniejszy dramaturg europejski – Wiliam Szekspir. W naszej szkole zorganizowane zostały konkursy oraz wydarzenia, w centrum których była **KSIĄŻKA**.



Wyniki konkursu „Sleeveface – ubierz się w książkę” dla uczniów kl. 7-8, nauczycieli i rodziców

1 miejsce – Julia Dobosz z 7b i Magdalena Piekut z 7b;

2 miejsce – Michalina Saganowska z 8c i Magdalena Kożuchowska z 8c;

3 miejsce – Marta Markiewicz z 8a, Natalia Kruk z 7c, Sebastian Korga z 7b i Remigiusz Gójski z 7d.

Wyróżnienia przyznane zostały pani Marzenie Grzyb i pani Magdalenie Narkiewicz (mamie Jagody Perczyńskiej z 3a).

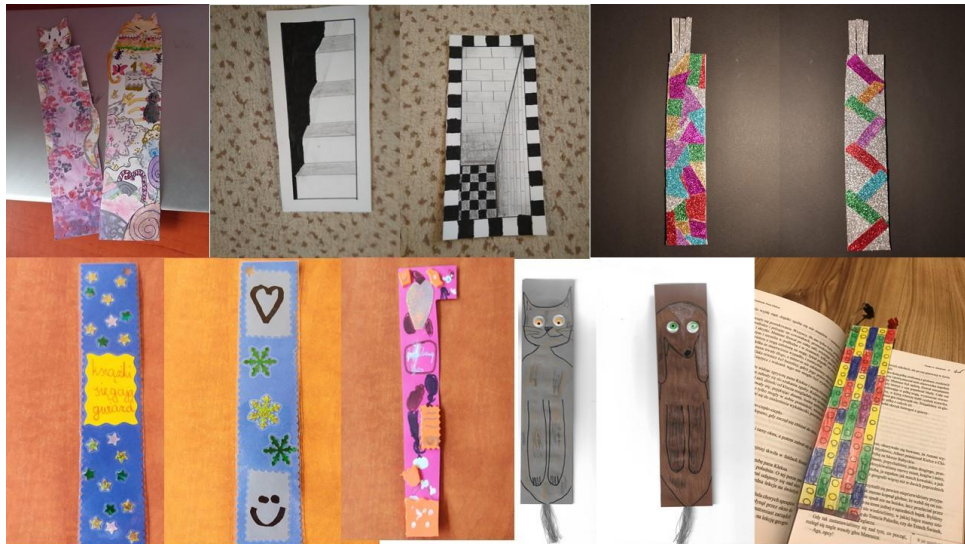
Wyniki konkursu na zakładkę do książki (dla uczniów kl. 3-4):

1 miejsce – Oskar Wieteki kl.4b

2 miejsce – Daria Knap kl. 4b i Katarzyna Kulma kl. 3a

3 miejsce – Piotr Grajda kl. 3c i Liwia Bęgowska kl.4a

Wyróżnienia – Krzysztof Kowalczyk 3c, Kuba Olejnik 3a, Nina Hardej 3c, Paweł Węgliński 4b, Oliwia Woźnica 3c.



Dzień Książki był też okazją do spotkania z książką w klasach 0-2. Pani bibliotekarka Katarzyna Duczek poprowadziła zdalnie lub stacjonarnie zajęcia czytelnicze.

Z kolei w klasie 7c w Dniu Książki uczniowie zainspirowani przez swoją polonistkę panią Izabelę Saganowską stoczyli debatę na temat: **Czy czytelnicy to wymierający gatunek?** Wspólnie doszli do wniosku, że tylko do nas - czytelników - zależy, czy wśród młodych ludzi zapanuje MODA NA czytanie.



(red.)



uczniowie nauczycielom, nauczyciele uczniom

edycja książkowa

Jest wiele rodzajów książek i gatunków literatury. Uwielbiamy zaczytywać się i odkrywać świat fantasy wykreowany od początku przez autora. Domyślamy się rozwiązań zagadek i łamigłówek z thrillerów czy czytając, poznajemy dzieje życia ludzi oraz świata. Rozwijamy się, czytając literaturę naukową, a także pozwalamy sobie na przyjemny relaks z rozśmieszającą do łez komedią. Jak widać, wybór jest ogromny. Z okazji Dnia Książki, który obchodzimy w kwietniu, postanowiłam zadać uczniom i nauczycielom niesza-blonowe pytanie, a mianowicie, co uczniowie poleciliby do przeczytania nauczycielom, i odwrotnie! Sądzę, że znajdzie się tutaj wiele inspiracji na kolejne książkowe przygody!

uczniowie nauczycielom

Paula Rosołek 7c: Znalazłam książkę, którą czytałam i moim zdaniem mogłaby spodobać się nauczycielom – „**Szeptucha**” **Klaudii Bereniki-Miszczyk**. Świat opisany w książce jest nam bardzo bliski, a zarazem tak daleki. Polska w XXI wieku. Brzmi znajomo, ale jak dodamy do tego: kraj Piastów, brak chrztu i kwiat paproci, otwiera się przed nami zupełnie nowa historia. W tej książce podobał mi się przede wszystkim sposób prowadzenia narracji. Nie raz zanosilałam się śmiechem. To co zasługuje na pochwałę, to przybliżenie mitologii słowiańskiej, bo choć jest to nasze dziedzictwo, to mało o tym wiemy. Polecam ją też dlatego, że autorką tej książki jest Polka - Klaudia Berenika- Miszczyk. A warto walczyć ze stereotypami, że Polacy słabo piszą.

Wiktoria Jankowska 8c: Chciałabym polecić książkę „**Gwiazd naszych win**” **John Green**. Wybrałam tę książkę dlatego, że urzekła mnie historia dwóch nastolatków, którzy spotkali się na grupie wsparcia. Hazel Grace - dziewczyna z nowotworem, Augustus Waters - chłopak z amputowaną nogą. Książkę kupiłam w ferie i tak się wciągnęłam, że przeczytałam ją w tydzień. Mimo choroby oboje tworzą piękną miłość. Choroba nie była dla nich przeszkodą. Niestety książka nie ma szczęśliwego zakończenia, lecz naprawdę daje dużo do myślenia.

Julia Bakuła 7e: Na pewno „**Ania z Zielonego Wzgórza**” i „**Gorzka czekolada**”. W tej pierwszej bardzo lubię główną bohaterkę. Ma wielką wyobraźnię i dzięki niej też ciekawe przygody. A ta druga ma bardzo ważne lekcje życiowe zamknięte w ciekawych historiach. Polecam także książkę „**Był sobie pies**”.

Milena Bąk 8c: Polecam „**Trzy kroki od siebie**” **Rachel Lippincott**. Dzięki tej książce można dowiedzieć się co to jest mukowiscydoza i o codziennym życiu z tą chorobą. A oprócz tego puenta pokazuje, jak ważna jest bliskość i dotyk dla człowieka.



NR 9/177

Nikola Subocz 7e: Bardzo fajna są serie książek „Wojownicy”, „Kroniki archeo” i „Pas Deltory”. Bardzo mi się spodobały i myślę, że są najlepsze jakie do tej pory czytałam.

Julia Cudna 7e: „Pokój w kolorach szczęścia”. Polecam tę książkę, ponieważ bardzo lubię japońskie książki/mangi oraz ma ciekawa tematykę.

Natalia Markiewicz 7c: Mam takie dwie, które poleciłabym każdemu, jedna to „Małe kobiety” Louisy May Alcott, a druga „Cudowny chłopak” R. J. Palacio.

Milena Zgódka 8b: Może ta książka nie jest za bardzo wybitna ale „Zanim się pojawiłeś” Jojo Moyes. Książka jest o miłości i bardzo mnie wzruszyła.

Helena Szmidt 8c: Chcę polecić „Kronikę górskiego księżycy, czyli o poecie, który został tygrysem”, „Opowieść o mistrzu” Nakajima Atsuhiz a także „Du Zichun” Akutagawa Ryuunosuke. Poleciła mi je koleżanka, a mi samej bardzo podoba się styl, w jakim przedstawione są opisane japońskie opowiadania.

nauczyciele uczniom

Aldona Szewczyk: Mogę polecić książkę „Urodzeni biegacze”. Autorem książki jest dziennikarz **Christopher McDougall**. Jest to książka o plemieniu Tarahumara, zwanymi też Raramuri (biegający ludzie), Indianie ci mieszkają w trudno dostępnym terenie, potrafią biegać na dystansach kilkuset kilometrów. Autor poznaje tajemnice tego plemienia, przedstawia najwybitniejszych biegaczy i najtrudniejsze górskie maratony.

Agnieszka Nowak: Gorąco polecam uczniom przeczytanie serii „Świat Dysku” **Terrego Pratchetta**. Jestem wielką fanką tego cyklu, choć nie przepadam za fantastyką jako gatunkiem. Poczucie humoru (wielopoziomowe, ironiczne, sarkastyczne, lecz również utrzymane w wysokim standardzie) sprawia, że każdy będzie miał się z czego śmiać. I jeszcze jedno. Im ktoś jest bardziej odczytany, obeznany ze światową kulturą, literaturą, historią, a nawet geografią, tym znajdzie więcej elementów, z których Terry Pratchett się śmieje. Po krótko - jest to parodia naszego świata, a więc świat jest płaski, są w nim czarownice (bardzo sympatyczne), magowie nieudacznicy, straż miejska, krasnoludy, trolle i wiele stereotypów, z których można się pośmiać :)

Marzena Grzyb: Polecam „Heretyckę” **Ayaan Hirsi Ali** - książka, która mówi, że jedynym sposobem na powstrzymanie terroryzmu, położenie kresu wojnom o podłożu religijnym oraz represjom dotyczącym kobiety jest reforma religii. Według autorki nie należy oddzielać brutalnych czynów islamskich ekstremistów od doktryny religijnej.

Poza tym polecam bardzo „Uwięziony umysł - opowieści o ludziach z autyzmem” **Petera Szatmari** - lekarz psychiatra opowiada niezwykle historie swoich pacjentów. Opisuje, jak



NR 9/177

wygląda ich codzienność; jak się żyje w świecie bez metafor; co skrywa uwięziony umysł autystycznego dziecka?

Polecam do czytania przepiękną **literaturę Fiodora Dostojewskiego** - ucztą dla czytelnika.

Bożena Sawczuk: Bardzo lubię czytać wspomnienia i biografie. Ukazują one losy naszych przodków na tle wydarzeń historycznych, odsłaniają obraz epoki, pokazują, jak żyli ludzie na przełomie wieków. To bardzo interesujące, ale i inspirujące – możemy czerpać z tych wzorców. Książki, które polecałabym: „**Siedziby wielkich Polaków**” – **Barbara Wachowicz**, „**Śladami wybitnych Polaków**” – **Izabela i Tomasz Kaczyńscy**, „**Polki, które zadziwiły świat**” – **Joanna Puchalska**, „**Pierwsze damy II Rzeczypospolitej**” – **Kamil Janicki**, „**Dzieciństwo w Prusach Wschodnich**” – **Marion Dönhoff**, „**Pianista**” – **Władysław Szpilma**.

Izabela Saganowska: Polecam każdemu nastolatkowi przeczytanie książki amerykańskiego pisarza i biografa - **Waltera Isaacsona „Leonardo da Vinci”**. Opasłe tomisko zawiera niemal 800 stron tekstu. To niektórych może odstraszać, wiem, ale naprawdę warto poznać biografię tego genialnego człowieka renesansu. Autor w bardzo ciekawy, przystępny sposób opowiada o życiu i dokonaniach Leonarda da Vinci, ale też inspiruje. Do czego? Do tego, żeby jak da Vinci zadawać pytania, być ciekawym świata, rozwijać się, poznawać nowe rzeczy, odrywać ze zdumieniem prawa rządzące przyrodą. Wiecie, że Leonardo da Vinci ponad pięćset lat temu, obserwując ruch wody w rzece, wpadł na pomysł budowy zastawki serca, który wykorzystuje się w medycynie od XX wieku? Wiecie, że skonstruował maszyny obłącznicze, zaprojektował samolot i czołg. Jego wynalazki zostały zrozumiane przez uczonych i wykorzystane w praktyce dopiero kilkaset lat po jego śmierci. A do tego był genialnym malarzem – uśmiech Mona Lisy zniewala i wprawia w zdumienie, a w sali w paryskim Luwrze, gdzie obraz jest pokazywany – zawsze są tłumy. Jak przeczytacie tę książkę, to odkryjecie, że ten artysta i geniusz był samoukiem. Wszystko, co osiągnął, zdobył ciężką pracą nad sobą. Rozwijał się, bo nieustannie stawiał pytania i dążył do znalezienia na nie odpowiedzi, był kreatywny i poszukujący. Ambitny, wszechstronnie uzdolniony, zawsze aktywny, nie bał się nowych wyzwań, miał szerokie horyzonty i zainteresowania. Z książki dowiedziecie się też, że był wegetarianinem, nie znosił krzywdzenia zwierząt i znajdziecie odpowiedź na pytanie, dlaczego nie pozostawił po sobie żadnego potomka. Książka jest też pięknie wydana, opisom towarzyszą zdjęcia, rysunki, wykresy. Warto dać się wciągnąć w tę magiczną opowieść o geniuszu, a może i o każdy z Was? Dla mnie od momentu przeczytania tej książki zawsze już widok dziecioła będzie się kojarzył z Leonardem da Vinci. Dlaczego? Przeczytajcie i sprawdźcie sami.

Czytać każdy może, lecz nie każdy chce. Ale ten, kto nie czyta, niech żałuje! Pamiętajcie, że przygodę z książką można zacząć w każdym momencie. Nigdy nie jest za późno.

Magda Kożuchowska 8c



LUBIŁY SPĘDZAĆ CZAS U BABCI

PANI GRAŻYNA OLCZAK ORAZ ŁUCJA CZYŻEWSKA Z 7C



Pani Grażyna Olczak
(nauczycielka biologii)

Łucja Czyżewska
(uczenica kl. 7c)

Najdziwniejsze zwierzę, roślina o którym słyszałam...	blobfish	blobfish
Najlepsze wspomnienie z dzieciństwa...	wakacje na wsi u babci	zabawa z siostrą cioteczną u babci
Ulubiony dział z biologii	genetyka	o zwierzętach
Sernik z rodzynekami vs bez rodzynek	z rodzynekami	bez rodzynek
Znienawidzony owad	szerszeń	komar
Rzecz, którą zawsze mam przy sobie	nie ma takiej	telefon
Znak zodiaku	baran	lew
Moją pasją jest...	podróżowanie, odkry- wanie nowych miejsc	taniec



DZIEŃ ZIEMI – CO I KIEDY SIĘ ODBYWA?



22 kwietnia obchodzimy Dzień Ziemi. Tego dnia wielu ludzi na świecie łączy swoje siły, żeby zadbać o naszą planetę. Niektórzy zbierają śmieci, segregują je lub po prostu ubierają się na zielono, by wyrazić swą wdzięczność za możliwość korzystania z darów Ziemi.

Dlaczego warto dbać o planetę?

Środowisko jest bardzo ważne dla naszego zdrowia, samopoczucia i przyszłych pokoleń. Musimy pamiętać, że Ziemia to nasz dom, więc powinniśmy o nią dbać. To dzięki niej możemy żyć. Daje nam powietrze, pożywienie i wodę. Każdy człowiek powinien wziąć odpowiedzialność za dzisiejszą planetę oraz tę w przyszłości dla następnych pokoleń. Jeżeli nie postaramy się o dobro planety, może to mieć katastrofalne skutki (takie jak trzęsienia ziemi, susze, powódzie, zmiany klimatu oraz zanieczyszczenia powietrza).

Jak to robić?

Żeby pomóc naszemu środowisku możemy:

- segregować śmieci,
- zużywać mniej plastiku,
- oszczędzać wodę, np. wybierając szybkie prysznice zamiast długich kąpieli,
- kupować produkty wielokrotnego użytku.

Jednym słowem, żeby uchronić naszą planetę przed niebezpieczeństwami ze strony człowieka, powinniśmy prowadzić styl życia zero waste (ma on na celu ograniczenie generowania odpadów).

Podsumowując, każdego dnia powinniśmy pamiętać o naszej planecie i dbać o nią najlepiej, jak tylko potrafimy. Na pewno odwdzięczy się nam w przyszłości. A Ty co zrobisz dla Ziemi?

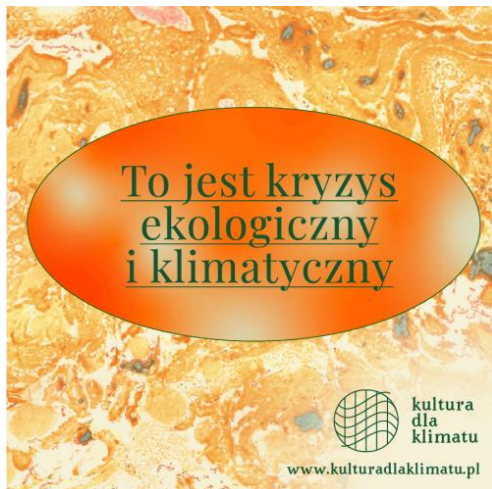


Julia Bakuła, 7e



KULTURA DLA KLIMATU

Nasze miasto Mińsk Mazowiecki dołączyło do programu *Kultura dla Klimatu*. Co to tak właściwie jest? Do czego nam to potrzebne?



Kultura dla Klimatu to oddolna inicjatywa na rzecz ekologizacji obszaru kultury. Grupę tworzą na razie same kobiety - pracowniczki instytucji kultury, organizacji pozarządowych, samorządu, a także niezależne twórczynie i kuratorki. Celem jest promowanie

proekologicznych postaw bez zawstydzania i oskarżania o to, że robi się za mało lub niewystarczająco dobrze.

Czasem wystarczą drobne działania, jak sadzenie zieleni w mieście i wiadomo, że ma to realny wpływ na nasze otoczenie, na produkcję tlenu w mieście. W mińsku Mazowieckim od jakiegoś czasu po ulicach miasta jeździ zeroemisyjny pojazdów do obsługi komunikacji miejskiej w Mińsku Mazowieckim (krótko mówiąc – całkiem ekologiczny miejski autobus!).



Jedno jest pewne – dla środowiska naturalnego jest to krytyczny moment. Coraz więcej ton plastiku trafia do środowiska, tym samym zaśmiecając je. Giną kolejne gatunki, zostało mało naturalnych lasów, tracimy dobrą jakość powietrza, wody, żywności. Jest coraz mniej czasu, by zmniejszyć szybkość zachodzących zmian w naszym ekosystemie. *Kultura dla Klimatu* to inicjatywa, która zakłada promowanie proekologicznych postaw na obszarze kultury. Instytucje kultury i sztuki mogą promować i poszerzać wiedzę na temat ekologii wśród mieszkańców naszego miasta. Jako uczniowie będziemy obserwować, co będzie się działo w Mińsku Mazowieckim w ramach programu *Kultura dla Klimatu*. Oby tych pomysłów było jak najwięcej!

Oskar Cholewiński, 8a



Zostać nauczycielką okazało się moim powołaniem

Pani Paulina Woroncow jest nową nauczycielką od języka angielskiego w naszej szkole. Z wywiadu dowiedziecie się, czy lubi to zajęcie i jak jej się z nami pracuje.



Co skłoniło Panią do pracy w tym zawodzie?

Na samym początku nie miałam takich planów. Nawet studiowałam zupełnie inny kierunek – Zarządzanie na Uniwersytecie Warszawskim, ale bycie nauczycielem odziedziczyłam po mamie, która też jest nauczycielką języka angielskiego. Z tego powodu podczas studiów, zaczęłam dorabiać sobie, dając korepetycje, a potem już tak zostało.

Od ilu lat uczy Pani języka angielskiego?

Od ponad dziesięciu lat.

Czy uczy Pani w jeszcze w jakiejś innej szkole, jeśli tak to jakiej?

Tak, uczę i jestem dyrektorką w Szkole Językowej Smart Academy, którą można też kojarzyć jako Budopol, dlatego że tam znajduje się szkoła.

Od kiedy myślała Pani, żeby zostać nauczycielką?

Na samym początku nie chciałam zostać nauczycielką, ale okazało się to moim powołaniem. Tak naprawdę dla mojej mamy było to chyba jasne od samego początku, zresztą moja siostra też została nauczycielem. Ja oczywiście miałam inny plan na życie, ale w końcu zostałam nauczycielką.

Jak podoba się Pani w naszej szkole?

W szkole jest bardzo fajnie, co prawda nie jest to pierwszy raz, gdy w niej jestem. Uczniowie też wydają się mili - ogólnie jest bardzo sympatycznie. Poza tym szkoła uznawana jest za jedną z najlepszych, więc pracę tutaj mogę uznawać za pewne wyróżnienie.

Jak odnajduje się Pani w dobie nauczania zdalnego?

Tutaj największym plusem jest to, że umiem posługiwać się komputerem i ogólnie sprzętem elektronicznym, więc z tym nie mam problemu. Co prawda, gdyby zajęcia były w sali, byłabym w stanie w większym stopniu kontrolować to, co robicie, szczególnie jest to ważne podczas zajęć z młodszymi, czy nie robią np. literówek.



Którą część gramatyki uważa Pani za najbardziej użyteczną, a którą za najciekawszą i najfajniejszą?

*W ogóle to lubię
jest jak
komuś wytłumaczy,
zrozumie.
pamięć jest bez
ulubioną część
okresy warunkowe.*

Uczy Pani w wielu najbardziej lubi dlaczego?

*Zdecydowanie
8 klasami.
co się uczą i mają
temu przyjemniej*



*gramatykę i uważam, że
matematyka. Jak się ją
to jest duża szansa, że ją
Natomiast nauka jej na
sensu. Jeśli chodzi o moją
gramatyki, to są nią*

klasach. W której klasie Pani prowadzić lekcje i

*najlepiej pracuje mi się z
Uczniowie wiedzą już, po
swoją mobilizator. Dzięki
się pracuje.*

Na ten moment wiele osób zmuszonych jest pracować albo uczyć się na komputerze i tutaj nasuwa mi się pytanie - kiedy dostała Pani swój pierwszy komputer?

Mój pierwszy komputer dostałam na studiach, ale pierwszy kontakt z komputerem miałam już dużo wcześniej, bo korzystałam z komputera razem z tatą. Na nim też grałam w pierwszą swoją grę Prince of Persia.

Czy orientuje się Pani w grach komputerowych?

Nie jestem wielkim fanem gier komputerowych, ale muszę się w nich jakoś orientować, żeby móc lepiej porozumiewać się z wami, uczniami.

Czy ma Pani jakieś zwierzę domowe?

Tak mam psa. Jego rasa to Corgi i wabi się Fanta. Jako ciekawostkę można dodać, że taką rasę psów lubi też królowa Wielkiej Brytanii.

Czy lubi Pani swoją pracę?

Tak, lubię pracę z dziećmi, ale najbardziej satysfakcjonującą rzeczą jest to, jak powtarzam już jakieś zagadnienie i uczniowie zapamiętują to, co im przekazałam. Gdy dostają dobre oceny, albo zajmują wysokie miejsca w konkursach, to wiem, że moja praca przynosi efekty. To jest bardzo budujące i zadawalające. Wielkim wyróżnieniem było też dla mnie, gdy pierwszy raz moja uczennica, również zaczęła pracować jako nauczycielka języka angielskiego.

Dziękuję Pani bardzo za poświęcony czas, do usłyszenia na lekcji.

Maksym Wesołowski 8c



KIM CHCIELIŚMY BYĆ? - NASZE BAJKOWE DZIECIĘCE MARZENIA

Większość z nas, gdy byliśmy małymi dziećmi, pragnęła być jakąś postacią z bajki, którą oglądaliśmy. Wielu chciało przeżywać niezwykle przygody, jak ich ulubieni bohaterowie, nieść pomoc, czynić dobro lub po prostu poczuć to, co przeżywali bohaterowie bajek. Postanowiłam cofnąć się w czasie wraz z uczniami i nauczycielami i zapytać ich, jaką postacią chcieli być jako dziecko i dlaczego akurat taką a nie inną. Może w innym świecie można spełniać takie dziecięce marzenia?

Weronika Parol: W dzieciństwie chciałam zostać Roszpunką, ponieważ była to jedna z moich ulubionych księżniczek, a jej historia była naprawdę fajna i pełna przygód.

Olena Pszonka: Trudno mi wybrać jakąkolwiek postać z filmu rysunkowego. Gdybym jednak musiała, wybrałabym Freda z serialu animowanego Scooby – Doo, ponieważ podczas akcji wykazywał się bystrością umysłu, a jednocześnie był przyjazny. Moim zdaniem scalał całą grupę detektywów.

Tatiana Aniśko: Z tego, co pamiętam, w dzieciństwie chciałam być Bellą. Z jakiego powodu, nie pamiętam. Jest to bohaterka bajki „Piękna i Bestia”.

Paula Rosolek: W dzieciństwie chciałam zostać Roszpunką z „Zaplątanych”. Chciałam być tą postacią, ponieważ pragnęłam przeżyć taką przygodę jak ona.

Magdalena Kożuchowska: W dzieciństwie chciałam prawdopodobnie zostać Roszpunką lub Pocahontas. W tej pierwszej zawsze podobał mi się styl bycia, a także akcja z patelnią. Dodatkowo - takie długie włosy jak w jej przypadku były bardzo wielofunkcyjne. Jeśli chodzi o Pocahontas, to fascynowało mnie to, kim była, jej oryginalny wygląd, charakter oraz kultura i relacje z naturą.

Oliwia Frydrychewicz: Chciałam być Roszpunką i mieć takie długie włosy, bo moje włosy po ścięciu bardzo wolno rosną i marzą mi się takie długie włosy jak miała Roszpunka.

Tomek Dziewulski: W dzieciństwie bardzo podobała mi się bajka pt. „Bolek i Lolek”. Bohaterowie przeżywali rozmaite przygody i chciałem przeżywać takie przygody jak oni.

Agata Gumowska: Zawsze marzyłam o tym, żeby być księżniczką Roszpunką. Chciałam być akurat tą postacią, ponieważ bardzo podobały mi się jej włosy i miała bardzo słodkiego kameleona.

Anastazja Kujawa: Jak byłam mała, chciałam zostać wampirem, jedną z bohaterek Monster High Draculorą. Uważałam, że prowadzi super życie i też chciałam, aby moje tak wyglądało. Draculora była bardzo rozpoznawalna i koleżeńska.



Pani Joanna Sułek: W dzieciństwie chciałam być księżniczką, lecz wtedy nie wiedziałam, że życie księżniczki jest trudne i nudne. Nie mam pojęcia, dlaczego chciałam zostać akurat księżniczką. Gdy byłam bardzo mała (nie chodziłam jeszcze do przedszkola), ktoś zapytał mnie, kim będę, gdy dorosnę, to odpowiadałam, że będę księżniczką.

Potem oczywiście moja odpowiedź wielokrotnie się zmieniała. Pamiętam, że w wieku przedszkolnym chciałam pracować w cyrku, w młodszych klasach podstawówki - w ZOO, w szkole średniej myślałam o archeologii i szkole plastycznej. Później był gdzieś wybór pomiędzy polskim i matematyką. Jak jest, sami wiecie.

Pani Katarzyna Kozłowska – Wyszogrodzka: W dzieciństwie chciałam być Dobrą Wrótką. Miała ona możliwość czynienia dobra, niesienia pomocy, odwracania zła i znała różne czary.

Pani Iwona Kuca: W dzieciństwie uwielbiałam bajkę Andersena pt. „Calineczka”. Calineczka to malutka dziewczynka, która pomimo swojego niepozornego wzrostu dąży do wolności i piękna. Nade wszystko ukochała świat przyrody, słońce, kwiaty, ptaki. Jej marzenia są proste, bo tęskni za tym, co delikatne i kruche, ciepłe i jasne, niepowtarzalne i delikatne i to były też moje marzenia.

Pani Justyna Kołodziejczyk: Jako dziecko czytałam wiele bajek. Marzyłam, jednak, aby wcielić się choćby na jeden dzień w postać chłopca z telewizyjnej dobranocki „Zaczarowany ołówek”. Narysowane cudownym ołówkiem przedmioty stawały się realne i były w stanie rozwiązać wszystkie bieżące problemy i niedostatki materialne. A moje dzieciństwo przypadło na czasy PRL, kiedy to w sklepach nie było niczego. Pamiętam, że brakowało rzeczy materialnych, ale wokół było mnóstwo kreatywności, pozytywnej energii i radości.

Pani Agnieszka Nowak: W dzieciństwie nie miałam żadnej postaci, którą chciałabym być. Imponował mi Batman i Superman (byli sprawiedliwi, silni, walczyli ze złem). Bardzo lubiłam Smerfy (w zasadzie wszystkie poza Smerfетką, którą postrzegałam jako rozkapryszoną dziewczynkę) i Scooby Doo, który ogromnie się bał, ale za jedzenie zrobiłby bardzo wiele.

Pani Izabela Saganowska: W dzieciństwie chciałam zostać Włóczykijem z Muminków, bo miał fajny kapelusik i lubił wędrować. Był też minimalistą, nie marzył o posiadaniu wielu rzeczy.

(Ola Kalinowska, 8a)



POWRÓT DO DZIECIŃSTWA

Dzieciństwo... o tym, że było piękne, przekonujemy się zwykle dopiero, gdy dorośniemy, a już na pewno wtedy, gdy „wyrośniemy” z bajek. Jednak nawet nastolatki – 7- czy 8-klasiści z sentymentem wspominają bajki, które oglądali w dzieciństwie. W

tym artykule chcielibyśmy wrócić do bajkowych wspomnień z dzieciństwa uczniów naszego pokolenia. Wszyscy wiemy, że bajki uczą, bawią, przestrzegają, rozwijają i opowiadają humorystycznie o świecie.

Zapraszamy Was w podróż do czasów dzieciństwa, może i wam co nieco się przypomni, może znajdziecie tu swoje ulubione bajki?

1. **SpongeBob** - każdy bardzo dobrze wspomina ten podwodny świat i wyśmienite kraboburgery.
2. **Niesamowity świat Gumballa** - pamiętacie ten jakże zróżnicowany świat, w którym żyła niesamowita rodzinka Wattersonów?
3. **Tabaluga** - "choć taki maleńki, chce ocalić wielki świat..."
4. **Kucyki Pony** - przyjaźń tych kucyków to magia.
5. **Krecik** - chociaż nie ma tam dialogów, to i tak jest jedną z najbardziej wspominanych bajek, do tego muzyka, którą każdy rozpozna po latach.
6. **Smerfy** - małe niebieskie stworki, które przedstawiają różne zainteresowania, a każdy na pewno wśród nich znajdzie jednego, z którym może się utożsamić.
7. **Pokémon** - każdy pamięta pikachu (prawda?).
8. **Myszka Miki** - klub przyjaciół Myszy Miki (chcieliście tam należeć?)
9. **Przygody Kubusia Puchatka** - czy pamiętacie, że miś kochał miodek?
10. **Miś Uszatek** - najmilej wspominamy piosenkę "Pora na dobranoc"!
11. **Shrek** - każdy zna zielonego ogra i jego przyjaciela osiołka.
12. **Toy Story** - ożywione zabawki i znany nam szeryf Chudy.
13. **Mulan** - niesamowicie waleczna i silna dziewczyna, idolka wielu dziewczyn!
14. **Królowna Śnieżka** - "Lustreczko, powiedz przecie, kto jest najpiękniejszy na świecie?" Każdy zna chyba to pytanie, jakie codziennie stawiała swojemu zwierciadłu zła Królowa.
15. **Herkules** - inspirujący bóg z mitologii greckiej, wiele osób oglądało.
16. **Zaplątani** - każda dziewczyna marzyła o takich długich włosach...
17. **Król Lew** - jedna z lepszych bajek Disneya, Hakuna Matata!
18. **Droga do Eldorado** - "Taa, daj mi łom! To tylko końcu! On nie zna słowa "łom", Skąd on może.. Noo.. Ale na łom to mi nie wygląda".
19. **Księga dżungli** - przygody chłopczyka Mowgli bardzo znane i lubiane.
20. **Madagaskar** - pomysłowość tych pingwinów jest niesamowita, a król Julian to postać kultowa!

(Oliwia Frydrychewicz i Agata Piętka, 7d)



WIOSENNE WYZWANIA

Postanowienia wiosenne mogą być porównywane do postanowień noworocznych, bo wiosna to też początek czegoś nowego. Niektóre osoby podobnie jak na każdy Nowy Rok stawiają sobie cele na wiosnę. A jak jest w naszej szkole?

Uczniowie

Magda Kożuchowska: *Moim postanowieniem wiosennym jest to, że codziennie rano ćwiczę jogę. Jest to bardzo relaksujące, rozbudzające i nadaje pozytywny nastrój! Polecam każdemu, kto chce poćwiczyć równowagę!*

Michalina Saganowska: *Moim postanowieniem na wiosnę jest założenie lasu w słoiku, ale nie wiem, czy mi się to uda, ponieważ nie mam zbyt dużo czasu i nie najlepiej mi idzie pielęgnowanie roślin.*

Weronika Bartnicka: *Nie mam żadnych stałych postanowień na wiosnę, ale na ten moment chciałbym zacząć prowadzić zdrowszy tryb życia i dobrze przygotować się do egzaminów.*

Michał Rutkowski: *Będę biegać pięć dni w tygodniu.*

Natalia Markiewicz: *Wiosną postaram się wcześniej wstawać.*

Oliwia Frydrychewicz: *Moje postanowienie: to niejedzenie słodyczy.*

Nauczyciele

Izabela Saganowska: *Moje dwa wyzwania wiosenne, to oczywiście po pierwsze schudnąć do wakacji, A drugie - realne wyzwanie to upiększanie mojej działki o rośliny kwitnące i drewniany wiatrak.*

Joanna Sułek: *Postanowiłam wrócić do aktywności fizycznej, którą mocno zaniedbałam przez ostatnie miesiące.*

Agnieszka Kożuchowska: *W związku z nadejściem wiosny (na razie bardziej w kalendarzu niż w pogodzie) myślę o tym, żeby chociaż 2-3 razy w tygodniu wychodzić na półgodzinny spacer. Pewnie znowu na postanowieniu się skończy...*

Stawomir Rybiński: *Więcej czasu poświęcę na aktywny wypoczynek-np. sport (rower, dłuższe spacer, itp).*

Katarzyna Milewska: *Nauczyć się języka francuskiego.*

Monika Gromulska: *Nauczyć się jeździć na rolkach.*

Postanowienia nie muszą być wielkie, mogą być małe. Zarówno uczniowie jak i nauczyciele je mają. A czy po przeczytaniu artykułu zmotywowałaś się do tego. By samemu postawić sobie jakieś cele na wiosnę?

Paula Rosolek 7c



8 KLASA - I CO DALEJ?

Wkrótce ósmoklasiści będą pisać egzaminy na koniec nauki w szkole podstawowej. Najbliższe tygodnie (do 25 maja) to dla większości uczniów czas przygotowań, stresu oraz podejmowania trudnych decyzji. Decyzje wiążą się jednak nie tylko z samymi egzaminami, ale z czekającym uczniów klas 8 procesem rekrutacji do szkół ponadpodstawowych.



Wielu ósmoklasistów ma problem z podjęciem decyzji o wyborze szkoły, klasy, profilu... Mają oni świadomość, że podjęta teraz decyzja, będzie miała wpływ na ich dalszą edukację i przyszłość. Żeby znaleźć coś odpowiedniego dla siebie, warto przeanalizować oferty szkół w swojej okolicy.

Przed podjęciem decyzji dotyczącej kierunku kształcenia i w konsekwencji - wyboru zawodu, każdy ósmoklasista powinien skorzystać z możliwości, jakie daje Internet. Chcę polecić Wam przejrzanie 2 stron internetowych.

Pierwsza z nich to www.mapakarier.org. Na stronie Mapy Karier znajduje się obecnie opis ponad 600 zawodów, do większości z nich podane są specyfikacje, statystyki, istotne wymagania, czy zarobki. Warto też zajrzeć do zakładki „Miasto zawodów”, na której znajduje się interaktywna wersja miasta, po którym można się poruszać w poszukiwaniu i odkrywaniu zawodów. Na mapie znajduje się dużo wszelakich instytucji, które po kliknięciu pokazują, jakie są tam specjalizacje. Jest to zdecydowanie ciekawy i praktyczny sposób pomagający w podjęciu decyzji związanej z wyborem kierunku dalszego kształcenia.

Istnieje również strona www.barometrzwodow.pl - na której można dowiedzieć się o zapotrzebowaniu na zawody w każdym z powiatów w Polsce oraz na poziomie województw i kraju. Strona ta wskazuje trendy w zakresie popytu i podaży pracy, w jakich zawodach warto się dokształcać, kiedy są najlepsze perspektywy na pracę, pokazuje również, jak wygląda sytuacja w poszczególnych powiatach - gdzie może być łatwiej o pracę.

Zanim 8-klasiści podejmą ostateczną decyzję, do której szkoły złożą swoje dokumenty i w której będą się uczyć, powinni poświęcić chwilę na to, żeby zorientować się, jakie perspektywy daje konkretny wybór i co można robić po ukończeniu danej szkoły ponadpodstawowej.

(Igor Banaszek, 8a)



Ósmoklasiści przed rekrutacją

Do rozpoczęcia rekrutacji został już tylko miesiąc. Z tego powodu postanowiliśmy przybliżyć ten temat ósmoklasistom. W marcu mieliśmy spotkanie z absolwentkami naszej szkoły z projektu High School Tutorial. Zdradziły nam one kilka wskazówek dotyczących wyboru szkoły. O podejmowaniu decyzji w życiu, klasie 8c opowiedziały na warsztatach psychologicznych - pani Karolina Szczepańska i pani Agata Romańska z Uniwersytetu Warszawskiego. Wiedza z tych warsztatów przyda się też przy wyborze szkoły.

High School Tutorial

Wybór szkoły to pierwsza poważna decyzja w naszym życiu. Nauczyciele, aby ułatwić nam to zadanie zorganizowali spotkanie z absolwentkami. Opowiedziały nam one o zasadach rekrutacji oraz przedstawiły nam kilka opinii o szkołach ponadpodstawowych w naszym mieście i okolicach. Jeśli ktoś jest ciekawy swojego wyniku punktowego na przykład z ubiegłych egzaminów próbnych, może policzyć swoje punkty na stronie <https://takzdam.pl/kalkulator-punktow/>. Ta strona została nam polecona przez dziewczyny z projektu. Jeśli chcecie szczegółowo zapoznać się z zasadami rekrutacji, to możecie wejść na instagrama **highschool_tutorial**. Na tym koncie są również notatki potrzebne do powtórki przed egzaminami.

Warsztaty z podejmowania decyzji

Podejmowanie decyzji może być trudne, szczególnie jeśli chodzi o wybór szkoły i kierunku. Warto podjąć tę decyzję rozważnie oraz bez żadnych nacisków ze strony rówieśników czy rodziców. Trzeba pamiętać, że to twoja decyzja i to ty będziesz chodzić do wybranej szkoły. Panie studentki psychologii przeprowadziły warsztaty dość mocno powiązane z tym tematem. Wyjaśniły, że najpierw trzeba sporządzić listę za i przeciw danego kierunku czy też danej szkoły. Robiły z nami ćwiczenia, w których przedstawiały sytuację oraz problem osoby i pytały nas, jak ten problem rozwiązać. Ćwiczenie pokazało, jak sobie radzić z problemami w życiu.

Ważne daty związane z rekrutacją

Wniosek o przyjęcie do szkoły ponadpodstawowej wraz z dokumentami będzie można składać **od 17 maja 2021 r. do 21 czerwca 2021 r.** Uzupełnienie wniosku o przyjęcie do szkoły ponadpodstawowej z zaświadczeniem o wynikach egzaminu ósmoklasisty należy złożyć **od 25 czerwca 2021 r. do 14 lipca 2021 r.** Listy kandydatów zakwalifikowanych i kandydatów niezakwalifikowanych ogłoszone zostaną **22 lipca 2021 r.** Listy kandydatów przyjętych i kandydatów nieprzyjętych ogłoszone będą **2 sierpnia 2021 r.**

Wiktoria Jankowska i Milena Bąk 8c



KROK W STRONĘ PRZYSZŁOŚCI, czyli sonda z absolwentami

Jaką szkołę wybrać? Myślę, że wielu ósmoklasistów zadaje sobie to pytanie. Zbliża się koniec roku szkolnego, za miesiąc egzaminy i co za tym idzie - wybór szkoły średniej. Postanowiłam zebrać trochę informacji od absolwentów naszej szkoły o ich aktualnych miejscach nauki.



Aleksandra Małecka

[NM]: Do jakiej szkoły chodzisz?

[AM]: Liceum Ogólnokształcące im. Polskiej Macierzy Szkolnej (Piękna).

[NM]: Jakie są największe plusy tej szkoły?

[AM]: Nowa i duża hala sportowa; nigdy nie brakuje mydła i papieru w toaletach; nauczyciele z pasją, tłumaczący do skutku; dużo miejsc, by spędzać czas na przerwach (szczególnie dziedziniec szkolny); dobrze wyposażone sale, choć jest kilka wyjątków.

[NM]: Jakie są ewentualne minusy tej szkoły?

[AM]: Jest kilku nauczycieli co lecą z tematem jak najszybciej, nic nie wytłumaczą, a jak ich poprosisz o to, to zaczną tylko gadać, że to twoja wina, że nic nie umiesz. Szkoła ogólnie dobra, ale nie dla osób chcących iść na mat-fiz.

Mikołaj Krusiewicz

[NM]: Do jakiej szkoły chodzisz?

[MK]: Salezjańskie Liceum Ogólnokształcące im. ks. Augusta Czarторыskiego w Mińsku Mazowieckim.

[NM]: Jakie są największe plusy tej szkoły?

[MK]: Praca w małych grupach na rozszerzeniach. W moim przypadku wygląda to tak, że jestem w klasie (27 osób), a na moim rozszerzeniu jest tylko 14, więc np. na rozszerzeniu z matematyki i fizyki mamy lekcje w 14 osób, natomiast np. religię, godzinę wychowawczą mamy całą klasą.

[NM]: Jakie są ewentualne minusy tej szkoły?

[MK]: Szkoła nie jest dobra dla osób niewierzących. Wiara jest na pierwszym miejscu.



NR 9/177

Kasia Burak

[NM]: Do jakiej szkoły chodzisz?

[KB]: Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie (Chemicz).

[NM]: Jakie są największe plusy tej szkoły?

[KB]: Nauczyciele są mili, wyrozumiali i dobrze tłumaczą. Sala od biologii jest dobrze wyposażona. Ta szkoła jest idealna dla osób rozszerzających biologię.

[NM]: Jakie są ewentualne minusy tej szkoły?

[KB]: Małe łazienki i mała sala gimnastyczna.

Aleksander Wronka

[NM]: Do jakiej szkoły chodzisz?

[AW]: Liceum Ogólnokształcące im. Polskiej Macierzy Szkolnej (Piękna).

[NM]: Jakie są największe plusy tej szkoły?

[AW]: Dużo kierunków do wyboru, a w niektórych nawet można zmieniać rozszerzenia (np. ja jestem na humanie, ale zamiast historii rozszerzam biologię). Dodatkowo jest jeden z wyższych poziomów nauki, a progi są niższe niż np. w ekonomii.

[NM]: Jakie są ewentualne minusy tej szkoły?

[AW]: Nauczyciele raczej skupiają się tylko na przekazywaniu wiedzy, a nie na budowaniu relacji, tak jak np. w trójce.

Anita Dudzińska

[NM]: Do jakiej szkoły chodzisz?

[AD]: Zespół Szkół Ekonomicznych w Mińsku Mazowieckim.

[NM]: Jakie są największe plusy tej szkoły?

[AD]: Ze szkołą nie zdążyłam się dobrze zapoznać, bo przecież byliśmy tam niecałe dwa miesiące, a już od długiego czasu jesteśmy na zdalnych. Jednak biorąc wszystko ogólnie, jestem bardzo zadowolona. Jako pierwszoklasiści zostaliśmy fajnie przyjęci przez starsze klasy. W szkole bardzo lubię nauczycieli. Wszyscy są bardzo fajni i dobrze tłumaczą dany temat.

[NM]: Jakie są ewentualne minusy tej szkoły?

[AD]: Myślę, że minusem tej szkoły jest plan lekcji. Na przykład w środy mamy aż 9 lekcji. Jest to trochę męczące, jednak staram się nie narzekać, bo zdaję sobie sprawę, jak trudno jest ułożyć plan lekcji dla tak dużej szkoły.

Mam nadzieję, że opinie absolwentów okazały się pomocne.

Weronika Bartnicka 8c



CZEKOLADA TEŻ MA SWÓJ DZIEŃ!

Myślę, że każdy z nas uwielbia czekoladę. Nikogo nie trzeba przekonywać do jej smaku. Potrafi nawet od siebie uzależnić. Gorzka, mleczna, biała, z bakaliami, orzechami, nadzieniem czy też inna, każdy może wybrać tę najlepszą. Ale czy zastanawialiście się kiedyś skąd pochodzi i jakie były jej początki? Dlaczego po nią sięgamy i dlaczego warto ją jeść?

Jak powstała pierwsza czekolada?

Czekoladę odkryły starożytne ludy na terenie dzisiejszego Meksyku. Majowie i Aztekowie sporządzali z roztartych nasion kakaowca napój, który doprawiali miodem, chili i kukurydzą. Do Europy kakaowiec trafił dzięki odkryciu Ameryki przez Kolumba, ale nie od razu przypadł do gustu Europejczykom. Dopiero w XIX w. Francis Fry z połączenia zmielonych ziaren kakaowca, tłuszczu kakaowego i cukru stworzył pierwszą tabliczkę czekolady. Dzięki niemu, czekolada zyskiwała coraz większą popularność i rozgłos na naszym kontynencie.

Jakie są rodzaje czekolady?

Czekoladę możemy podzielić na:

- czekolada gorzka - powinna mieć przynajmniej 70% kakao
- czekolada deserowa - zawiera od 30% do 70% kakao
- czekolada mleczna - posiada od 20% do 30% kakao
- czekolada biała - nie zawiera kakao lecz tłuszcz kakaowy, mleko i cukier
- czekolada różowa lub rubinowa - wytwarzana jest z ziaren kakaowca rubinowego. Ma orzeźwiający, jagodowy smak i delikatną konsystencję.



Dlaczego warto jeść czekoladę?

Za najzdrowszą uważana jest czekolada gorzka. Jest bardzo dobrym źródłem magnezu, którego bardzo potrzebuje układ nerwowy oraz wszystkie mięśnie, także serce. Szybko dodaje energii, dlatego warto mieć ją w plecaku np. podczas długiej wędrowki w góry. Według naukowców z włoskiego Uniwersytetu L'Aquila, którzy w 2017 roku przeprowadzili szczegółowe badania na temat czekolady, codzienne spożywanie zwłaszcza jej gorzkiej odmiany wpływa korzystnie na układ nerwowy i mózg. Dzięki polifenolom i flawonolom czekolada podwyższa jakość snu, niweluje stres i sprzyja koncentracji. Czekolada gorzka reguluje ciśnienie krwi i poziom cholesterolu. Poprawia krążenie krwi, zapobiega zakrzepom i zatorom naczyń krwionośnych. Zmniejsza ryzyko miażdżycy, zawału serca i udaru mózgu. Pobudza pracę nerek, łagodzi kaszel i pomaga w walce z infekcją. A ponadto, z całą pewnością poprawia nasze samopoczucie i nastrój. Po jej zjedzeniu czujemy



się szczęśliwi i zrelaksowani. Czekolada dostarcza jej wiele niezbędnych składników.

Ciekawostki o czekoladzie!

- Tabliczka wyprodukowana w Chicago ważąca 5443 kg. była największą czekoladą w historii.
- Najdroższa, 10 centymetrowa tabliczka czekolady Cadbury została sprzedana za 687 dolarów czyli ok. 2874 zł.
- Wybrzeże Kości Słoniowej jest największym producentem kakao i dostarcza około 40% światowego zapotrzebowania na ten produkt.
- Drzewo kakaowca dożywa nawet 200 lat, ale tylko przez 25 lat rodzi ziarna, które trafiają do sprzedaży i ulegają dalszemu przetworzeniu.



- Do wyprodukowania 450 gramów czekolady potrzeba około 400 ziaren kakaowca.
- Majowie wykorzystywali czekoladę podczas ceremonii chrztu i małżeństwa. Podczas niektórych rytuałów płynna czekolada zastępowała krew. Władcy Majów często byli zakopywani razem ze stoikami wypełnionymi czekoladą.
- Czekolada jest również wykorzystywana w kosmetyce: kąpiele, masaże produkcja kosmetyków. Są one bardzo wartościowe: nawilżają, odżywiają, rozjaśniają i nadają blask naszej skórze i dostarczają jej wiele niezbędnych składników.
- 7 lipca jest to Światowy Dzień Gorzkiej Czekolady, natomiast 12 kwietnia w Polsce obchodzimy Narodowy Dzień Czekolady.

**Korzystajmy więc ze wszystkich dobrodziejstw, które daje nam
CZEKOLADA!**

Martyna Kozłowska 7e

PRZEPIS NA KRUCHE CIASTECZKA Z CZEKOLADĄ

Przedstawiam Wam przepis na kruche ciasteczka z czekoladą. Są one łatwe do wykonania i wspaniale smakują. Spróbujcie sami!

Czas przygotowania: 10 minut, czas pieczenia: 14-15 minut

Liczba porcji: 18 dużych ciasteczek

Składniki:

- 2 szklanki mąki pszennej
około - 320 gram
- kostka masła – 200 gram
- pół szklanki cukru (może być biały
bądź trzcinowy) – 140 gram
- 2 jajka
- gorzka czekolada – około 160
gram
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 2 spore szczypty soli



Potrzebne będą: papier do pieczenia i ewentualnie foremka do ciastek o średnicy 8 centymetrów, aby Twoje ciasteczka miały idealnie okrągły kształt.

Sposób przygotowania:

Najpierw masło z lodówki (2-3 minuty), aby było je łatwiej połączyć z pozostałymi składnikami. Czekoladę umieść na desce i posiekaj nożem na kawałki. Następnie do miski włóż: mąkę, proszek do pieczenia, jajka, miękkie masło, sól oraz cukier. Musisz wygnieść jednolite, lepkie ciasto. Dodaj do miski posiekaną czekoladę i wymieszaj dłońmi składniki.

Temperaturę w piekarniku ustaw na 220 stopni – pieczenie góra/dół. Blachę wyłóż papierem do pieczenia. Odrywaj porcje ciasta wielkości orzecha włoskiego, rozplaszczaj na grubość 4-7 mm i średnicę 8 cm (użyj foremki).

Zachowaj niewielkie, ponieważ ciastka rozleją się trochę na boki. Z tej porcji wyszło mi 18 dużych ciasteczek. U mnie zmieściły się one na 2 blaszkach, ale jeśli chcesz możesz po upieczeniu pierwszej partii ponownie wykorzystać swoją blaszkę.

Blachę z ciasteczkami umieść w piekarniku nagrzanym do 220 stopni na środkowej półce z grzaniem góra/dół. Po 5 minutach zmniejsz temperaturę na 180 stopni i piecz 9-10 minut.

Po wyjęciu ciastek z piekarnika należy poczekać 10-25 minut, aż ostygną. Zrobią się one wówczas trochę sztywniejsze i kruche. Następnego dnia są one jeszcze kruchsze i jeszcze pyszniejsze. **Smacznego!**

(Ola Kalinowska, 8a)



CZEKOLADOWA TARTA UŚMIECHU JEST WARTA

Swoje kuchenne sekrety dotyczące przygotowania pysznej tarty Dominikowi Sarnie z 8a zdradziła jego wychowawczyni p. Katarzyna Kozłowska-Wyszogrodzka.

CIASTO KRUCHE

180 g mąki
50 g kakao
80 g cukru pudru
mała szczypta soli
100 g masła (zimnego)
1 małe jajko (lub 1 żółtko + 1-2 łyżki wody)

MASA CZEKOLADOWA (GANACHE)

200 g czekolady gorzkiej
50 g czekolady mlecznej
150 ml śmietanki kremówki 30%
3 łyżki cukru
50 g masła
50 g jogurtu (w razie potrzeby)

ORAZ opcjonalnie: maliny (świeże lub rozmrożone)

PRZYGOTOWANIE

CIASTO KRUCHE - Do miski lub na stolnicę wsypać mąkę, dodać kakao, cukier puder oraz sól i wymieszać. Dodać pokrojone na kawałeczki masło i siekać składniki nożem lub mieszadłem miksera, aż powstanie drobna kruszonka. Dodać jajko i miksować lub zagniatą ręcznie, łącząc składniki w jednolite ciasto. Włożyć do lodówki na ok. 20-30 minut. Ciasto rozwałkować pomiędzy dwoma arkuszami papieru do pieczenia na placek większy niż średnica formy (używamy takiej o średnicy 22-23 cm). Odkleić jeden arkusz papieru, włożyć ciasto do formy, odkleić górny papier, wykleić boki formy ciastem i odciąć wystające brzegi ciasta powyżej formy. Spód podziurkować widelcem i wstawić do lodówki na czas nagrzania piekarnika do 180 st.C. Ciasto nakryć folią aluminiową (spód i boki), na spód wysypać obciążenie (suchą fasolę, ryż) i wstawić do piekarnika. Piec przez 20 minut. Zdjąć folię z obciążeniem i piec jeszcze przez ok. 10 minut. Wyjąć i ostudzić.

MASA CZEKOLADOWA (GANACHE) - Czekoladę gorzką i mleczną drobno posiekać. Zagotować śmietankę w rondelku razem z cukrem, przelać do miski. Dodać posiekane czekolady i mieszać do rozpuszczenia i uzyskania jednolitej masy. Dodać pokrojone w kostkę masło i mieszać do jego rozpuszczenia. Jeśli masa się nam zwarzyła, dodajemy po łyżce jogurt, mieszając, aż uzyskamy gęsty jednolity krem. Masę wyłożyć na spód i odstawić na kilka godzin do stężenia.





Echte Freunde erkennt man in der Not. Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie.

der Freund	przyjaciół	die Freundschaft	przyjaźń
die Freundin	przyjaciółka	befreundet sein	być zaprzyjaźnionym
die Freunde	przyjaciele	freundlich	przyjacielski
die Freundinnen	przyjaciółki	sich anfreunden mit ...	zaprzyjaźnić się z ...

"Die Menschen haben keine Zeit mehr, um etwas kennen zu lernen. Sie kaufen sich alles fertig in den Geschäften. Da es aber keine Läden für Freunde gibt, haben die Menschen keine Freunde mehr".

"Man sieht nur mit dem Herzen gut. Das Wesentliche ist für die Augen unsichtbar."
der Kleine Prinz

Hast du einen Freund?/Hast du eine Freundin?

Ja, ich habe einen Freund. Er heißt Max./Ja, ich habe eine Freundin. Sie heißt Ola.

Wie alt ist dein Freund?/Wie alt ist deine Freundin?

Er ist siebzehn Jahre alt./Sie ist vierzehn Jahre alt.

Wie sieht dein Freund aus?/Wie sieht deine Freundin aus?

Er ist groß und sportlich./Sie ist klein und schlank.

Er hat schwarze Haare und grüne Augen./Sie hat blonde Haare und blaue Augen.

Wie ist dein Freund?/Wie ist deine Freundin?

Er ist intelligent, witzig (dowipny), hilfsbereit und mutig (odważny).

Sie ist klug (mądra), lustig (wesół) und warmherzig (życzliwa).

*Das ist mein Freund. = To jest mój chłopak.

*Das ist ein Freund von mir. = To jest mój przyjaciel.



Was ist ein Freund oder eine Freundin? Mit dieser Person kann ich gut über alle Themen reden, auch über persönliche Themen. Mit dieser Person kann ich stundenlang sprechen, aber wir können auch gemeinsam etwas unternehmen, weil wir manche Interessen und Vorlieben teilen. Diese Person hat auch ähnliche Werte und findet auch die gleichen Dinge im Leben wichtig. Solche

Menschen findet man nicht so oft: obwohl ich eine große Bekanntschaft habe, habe ich nur einige Menschen in meinem Leben, die ich als echte Freunde bezeichnen würde. Max - <https://grenzenlos-deutsch.com/familie/e2/I5/>

Pani Bożena Sawczuk – nauczycielka jęz. niemieckiego

NATASHA PRESTON – polecamy dzieła autorki

Nastolatkom chętnie sięgają po thrillery dla młodzieży autorstwa Natashy Preston. Może i wy zdecydujecie się przeczytać jej dzieła. Piszemy i o autorce, i o jej książkach, bo nie można nie znać jej dzieł. Sami się przekonajcie!

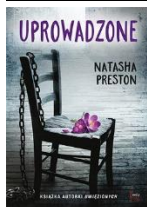


AUTORKA - Natasha Preston urodziła się i wychowała w Wielkiej Brytanii, z dala od wielkich miast. Miłość do pisania obudziła się w niej, kiedy odkryła stronę dla pisarzy amatorów. Opublikowała na niej swoje pierwsze opowiadania i już nigdy nie zawróciła z tej drogi. Lubi pisać romanse, thrillery oraz powieści młodzieżowe z charakterem i, od czasu do czasu, książki o seryjnym mordercy.

KSIAŻKI - Jedną z jej najpopularniejszych książek są „**Uwięzione**” – jest to dzieło o niezwykle ciekawej fabule i stylu pisania. Opowiada o dziewczynie, która idzie sama na imprezę, lecz nigdy na nią nie dociera... Traci całe swoje życie, trafiając w miejsce, z którego nie ma ucieczki. Razem z trzema innymi dziewczynami będzie musiała znosić życie w zamknięciu, codzienny strach i ból.



PRZECZYTAJ, A JUŻ NIGDY NIE BĘDZIESZ CHCIAŁA DOSTAĆ KWIATÓW



"Uprorowadzone" to niesamowita książka, która wywołuje wielkie emocje u czytelnika. Opowiada o tajemniczych okolicznościach, w których od pewnego czasu znikają nastolatki pochodzące z rodzinnego miasteczka Piper. Kiedy jednak bez śladu przepada osoba, którą Piper i jej przyjacielka Hazel znają, dziewczyny postanawiają wziąć sprawę w swoje ręce.

UWAŻAJ, BO BĘDZIESZ NASTĘPNA: „**Będziesz moja**” jest ciekawą książką trzymającą w napięciu. Opowiada o Lylah i jej przyjaciółkach, którzy nie mogą doczekać się, aby spędzić razem wieczór. Gdy wszyscy szykują się do wyjścia, ktoś dzwoni do drzwi. Nikt za nimi nie czeka... Na wycieraczkę leży anonimowy list do ich przyjaciela Sonny'ego, na który wszyscy reagują śmiechem. Tylko, że sprawa przestaje być zabawna, gdy Sonny po jakimś czasie znika...

KWIATKI NA ŁĄCE, CHMURY NA NIEBIE, PILNUJ SIĘ LEPIEJ, BO IDĘ PO CIEBIE –

„**Uwikłana**” to fascynująca opowieść o Mackenzie i jej sześciorgu przyjaciółkach, którzy zdecydowali się spędzić razem weekend w domku letniskowym, aby odpocząć od problemów codziennego życia... Czy potrafiacie wyobrazić sobie sytuację, w której nie możecie zaufać nawet najlepszym przyjaciołom? Kiedy wiecie, że każdy z nich może okazać się... oprawcą?

Wiktoria Dziechciarek i Agata Piętka z kl. 7d



JANUSZ KORCZAK – WZÓR DLA DZIECI I DLA DOROSŁYCH

Janusz Korczak (właściwe nazwisko Henryk Goldszmit) to człowiek, o którym



każdy uczeń, każdy nauczyciel i każdy rodzic powinien coś wiedzieć. Był: lekarzem, pedagogiem, wychowawcą, pisarzem, rzecznikiem praw dzieci i ich przyjacielem. Janusz Korczak, który cenił wartości: sprawiedliwość, szacunek, godność, piękno, prawdę i miłość do bliźniego, apelował do wychowawców, aby zatroszczyli się o podstawowe prawa dziecka. Prawa dziecka przysługują bowiem każdemu dziecku niezależnie od wieku, płci, koloru skóry czy narodowości. Zginął w obozie koncentracyjnym w Treblince, w 1942 roku.

Na początku XX wieku Janusz Korczak głosił, że dzieci mają prawa, które należy szanować. Zerknijcie, czy i w XXI wieku są one ważne dla młodych ludzi? Czy są przestrzegane? Czy może straciły na aktualności?

Prawo do szacunku. Szanować dziecko to znaczy szanować jego uczucia. Dzieci trzeba nie tylko kochać, ale też dobrze indywidualnie traktować.

Prawo do niewiedzy. Dla młodego człowieka nie wszystko jest proste i jasne jak dorosłym się wydaje. Zadaniem dorosłego jest wspomaganie dziecka i rozsądek w spojrzeniu na popełniane błędy, które wynikają z niewiedzy.

Prawo do niepowodzeń i łez. Nie wolno oskarżać ani ganić dziecka w obliczu niepowodzenia. Należy towarzyszyć mu w zdobywaniu życiowego doświadczenia.

Prawo do upadków. Upadek to rzecz normalna i naturalna. Przebywając na co dzień z dziećmi nie powinno dorosłych dziwić, że dzieci doświadczają porażki.

Prawo do własności. Respektowanie tego prawa jest konieczne przez nauczycieli i rodziców. Dzieci mają prawo do własności i mają je respektować wobec innych.

Prawo do tajemnicy. Dzieci, nawet te najmłodsze, mają swoje tajemnice osobiste, rodzinne czy koleżeńskie. Dorośli powinni je szanować.

Prawo do radości. Dziecko powinno wychowywać się w miłej i serdecznej atmosferze, pełnej uśmiechu i radości.

Prawo do wypowiedzania swoich myśli i uczuć. Należy dać dziecku prawo do wyrażania własnych poglądów i uczuć. Dzieci potrzebują akceptowania ich uczuć. Korczakowskie prawa dziecka są aktualne do dziś. Jego myśli, idee, jego cele ocalały i większość z nich zrealizowano w Konwencji Praw Dziecka. Nie wypada nie wiedzieć o takim człowieku!

Wiktoria Miller, 7d